

SOLIDARNOSC

BIULETYN ZARZĄDU REGIONU 'SOLIDARNOSC' ZIEMIA RADOMSKA

KOMUNIKAT KRAJOWEJ SEKCJI OŚWIATY I WYCHOWANIA

Dnia 10 kwietnia przedstawiciele Zespołu d/s budżetu i płac wzięli udział w posiedzeniu Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Postępu Technicznego. Podczas posiedzenia strona NSZZ "S" KSOiW wniosła do Komisji, przez Posła Zdradę, postulat by Posłowie nie przyjęli wprowadzonej przez MEN autopoprawki w projekcie ustawy budżetowej na rok 1992.

Autopoprawka dotyczy dwuetapowej podwyżki płac w dziale Edukacja i Nauka.

Według autopoprawki od 1 maja podwyżkę otrzymaliby pracownicy oświaty i nauki, którzy nie podlegają Kartom nauczycieli. Dla pracowników pedagogicznych podwyżka możliwa byłaby dopiero od 1 września br.

Po zakończeniu wystąpienia przedstawiającego tragiczną sytuację w oświacie i nauce strona NSZZ "S" Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania oraz Krajowej Sekcji Nauki wręczyły przewodniczącemu Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Postępu Technicznego ponad 100 tysięcy zebranych podpisów w akcji protestacyjno-informacyjnej.

W wyniku burzliwej dyskusji Posłowie przyjęli i przegłosowali wniosek zgodny z intencją NSZZ "S" KSOiW. Wynika z tego, że podwyżka płac obejmie od 1 maja wszystkich zatrudnionych w oświacie i nauce, o ile poparte zostaną zmiany w Plenarnym Posiedzeniu Sejmu.

Innymi sprawami, z którymi wystąpił nasz zespół były: niewiarygodność działania MEN-u, chaotyczność reform w oświacie, łamanie prawa przez Ministerstwo Edukacji Narodowej.

W wyniku dalszej dyskusji Posłanka Urbanowicz postawiła wniosek "Komisja Edukacji, Nauki i Postępu Technicznego. Uznaje za niedopuszczalne stanowisko Pana Ministra Andrzeja Stelmachowskiego, odmawiające przedstawienia Komisji dokumentów precyzujących zamierzenia resortu i sposób realizacji ustawy budżetowej na 1992r.

Uniemożliwiło to zajęcie przez Komisję ostatecznego stanowiska w sprawach związanych z budżetem, a wymagających nowych uregulowań ustawowych. Komisja wyraża głębokie ubolewanie i zdecydowany protest przeciwko tego rodzaju bezprecedensowym działaniom Ministra utrudniającym właściwą współpracę z MEN. Jednocześnie Komisja zwraca się do Pana Premiera oraz Prezydium Sejmu o pilne wyjaśnienie sprawy. Wniosek nie został jednak przegłosowany, gdyż opuszczenie przez kilku posłów sali spowodowało brak quorum.

WYDARZENIA

Uroczystości w radomskiej diecezji

W sobotę, 11 kwietnia odbyła się uroczystość konsekracji biskupa nowej diecezji radomskiej, ks. dr. Stefana Siczka. Uroczystość celebrował prymas Polski, ks. kardynał Józef Glemp. Asystowali mu: metropolita częstochowski ks. arcybiskup Stanisław Nowak, biskupi z Kielc, Sandomierza i Radomia. Obecny był nuncjusz apostolski - ks. arcybiskup Józef Kowalczyk.

W uroczystości udział wzięli Poczet Sztandarowy "Solidarności", a Zarząd Regionu reprezentowali: przewodniczący Andrzej Belina i wiceprzewodniczący Zdzisław Maszkiewicz.

Wizyta pracowników Ambasady Amerykańskiej

We wtorek, 14 kwietnia w Radomiu gościli: attache ds. pracy - Patrick La Combe oraz sekretarz ds. poli-

tyczno-społ. Lisa Heelig - pracownicy ambasady amerykańskiej w Warszawie. Celem wizyty była konfrontacja informacji o sytuacji gospodarczej i społecznej naszego kraju, przekazywanych przez władze centralne, z rzeczywistym stanem.

Odbyły się spotkania: z senatorem NSZZ "S" - Jerzym Kępą, z przedstawicielami Zarządu Regionu, posłem PC - Tadeuszem Kowalczykiem oraz z załogą "Radoskóru". Dopiero to ostatnie dało okazję do zderzenia się z prawdziwą, ale i trudną rzeczywistością. To co jest problemem głównym "Radoskóru", to brak zbytu.

Stąd apel do przedstawicieli ambasady o interwencję o urealnienie projektu finansowania polskich produktów przeznaczonych na rynek Wspólnoty Niepodległych Państw.

WSPOMNIENIE

Gdy odwaga kosztowała...

- to tytuł książki ks. Stefana Dzierżka, Jezuitę z Kalisza, który opisał swoje przeżycia i wspomnienia m.in. stanu wojennego. Wtedy to spotkali się w ciężkim więzieniu w Strzelinie k. Wrocławia - on stary zakonnik i bardzo młody, dobrze zapowiadający się naukowiec - dzieląc wspólny los wielu Polaków, którzy swą postawą i czynem upomnieli się o zakutą w kajdany Polskę, swoją i naszą Ojczyznę. Stary zakonnik naraził się komunistycznej władzy urządzeniem Bożonarodzeniowego złołka zawierającego motywy stanu wojennego i pomaganiem represjonowanym. Zaś młody naukowiec był oskarżony o inny "występek", równie niebezpieczny - wspierał bowiem swą wiedzą i intelektem robotniczego przywódcę Dolnośląskiej Solidarności - Władka Frasyńki, nie będąc sam jej członkiem.

Wstęp ten jest pretekstem do krótkiego wspomnienia o zmarłej 27 marca 1992 r. doktor medycyny, Halinie Kruszyńskiej - człowieku o wielkim sercu, lekarzu pediatrze z powołania, autentycznym członku naszej Solidarności, a przede wszystkim prawdziwej Matce-Polce.

To właśnie wtedy, kiedy horyzont starego Jezuitę i młodego naukowca - syna doktor Haliny - zamykał się na okalających więziennych kamieniach, serce matki doznało pierwszej rasy zawałowej. Potem rewizje i przesłuchania na SB, proces syna, wieloletni wyrok i jego choroba, a w końcu banicja syna za morze, spowodowały kolejne rysy na sercu Matki. To wszystko musiało ścierpieć jej zbolełe serce. Trwało, żyło i kołatała przekór przeciwnościom. Siłą jej była wiara, nadzieja i ogromny upór przetrwania i zwycięstwa. I przyszło zwycięstwo, ale czwarta zawałowa rasy na zmordowanym sercu Matki okazała się już dużym pęknięciem. Serce Matki doznało ulgi - zatrzymało się i przestało bić. Odeszła od nas w samotności. Nam wszystkim którzyśmy ją znali, cenili i kochali oraz korzystali z Jej pomocy i rad, pozostał smutek, żal ale i pamięć o niej...

Doktor Halinę Kruszyńską poznałem w latach pięćdziesiątych. Leczyła moje dzieci, a potem wnuki. Wtedy jeszcze młoda, energiczna, a zarazem elegancka kobieta - była życzliwą i bezpośrednią dla wszystkich i przede wszystkim dobrym lekarzem.

Byliśmy prawie sąsiadami. Zadzierżgnięcie bliskiej więzi z Doktor Haliną i jej mężem również lekarzem, Jerzym Kruszyńskim, nastąpiło w 1983 r. - w najtrudniejszym dla nich okresie, kiedy egzystencja ich aresztowanego syna Zbyszka stała się zagrożona.

Pracując w tajnych organizacjach regionu Ziemi Radomskiej, nawiązałem zaraz kontakt z lekarzami. Już w szerszym gronie, współczując nieszczęściu, rozmawialiśmy z nimi w ich mieszkaniu, proponując pomoc z naszej strony. Wyczułem, że najważniejszą była otucha, jaką przynieśliśmy zrozpaczonemu i osamotnionemu rodzicom i świadomość, że nie byli już sami, a Solidarność przybrała tu realny kształt.

I tak już na co dzień Doktor Halina wraz ze swoim mężem, żyjąc tą nadzieją, żyli i Solidarnością.

Wspierali ją duchem i czynem. "Wolny Robotnik" - pismo radomskiej Solidarności oraz inna "bibuła" po-

przez ten dom szła dalej w szczególności do Sł. Zdrowia. Regularne wsparcie groszem na ten cel. wracało do redakcji tym samym kanałem. Każdego go miesiąca, symbolizującego wprowadzenie stanu wojennego, Kruszyńscy palili znicze przed Kamieniem Pamiątkiem "Czerwca-76". Tu też stale manifestowali swoją Solidarność i sprzeciw wobec władzy.

Radomska Solidarność pozyskała kolejnych lekarzy. Doktor Halina czuwała w swojej przychodni, kiedy z sąsiedniego więzienia przyprawdzali aresztowanych naszych ludzi na badania lekarskie.

Do szpitala, gdzie ordynował mąż Doktor Halina też trafiali ludzie Solidarności i tu mieli zaplanowaną pomoc.

Przy ul. Batorego 4, u lekarzy Kruszyńskich, sto wieczorami odbywały się "długie Polaków rozmowy". Nim się spostrzegłem traktowany byłem przez gospodarzy, jak przyjaciel domu. Teraz ten dom opuszcza, zabrakło osoby, która nadawała mu rytm.

Ale Jej pamięć, postawa i czyny będą żyły wśród tych, którzy się z Nią zetknęli na drodze Jej życia. którego wartościami nadrzędnymi były: Bóg, Honor Ojczyzna i Solidarność.

Piotr Kozakiewicz

TE KSIĄŻKI WARTO KUPIĆ!

TO HISTORIA "SOLIDARNOSCI"

*** Czerwiec '76 - do nabycia w Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska

*** Gdy odwaga kosztowała - cytowa obok książka ks. Stefana Dzierżka do nabycia w Kościele Św. Trójcy lub w Klasztorze Ojców Jezuitów na ul. Tybła

*** Rozstrzelana Kopalnia - J. Dział książka o wydarzeniach z 16 grudnia 1981 r. Kopalni "Wujek". Książkę za zaliczeniem pocztowym wysyła Zarząd Społ. Komitetu Realizacji Filmu Fabularnego o Tragedii w Kopalni "Wujek" ul. Galusa 9a, 40-594 Katowice.

VIDEO STUDIO GDAŃSK Kurii Biskupiej Gdańskiej ul. Podkramarska 5, 80-834 GDAŃSK

o f e r u j e

do sprzedaży filmy na kasetach video - stanowią zapis najnowszej historii Polski, m.in.:

Ksiądz Jerzy - fragmenty Jego homilii, spotkań z przyjaciółmi, moment aresztowania, wspomnienia ludzi, którzy Go znali i kochali.

Polska '89 - obrady "okrągłego stołu", pierwsze wolne wybory parlamentarne, odsunięcie od władzy komunistów, nowe postawienie na scenie politycznej.

Lider - przywódca strajkujących robotników, wodniczący "Solidarności", prezydent. Kalendarz wydarzeń politycznych i społecznych ostatnich kilkunastu lat.

W sumie 28 pozycji - szczegóły Biuro Informacji

W dniu 26 kwietnia odbędzie się Uroczystość Poświęcenia Sztandaru Związku Więźniów Politycznych Okresu PRL. Godz. 12.30 - zbiórka pocztów sztandarowych przed kościołem Matki Bożej Miłosierdzia, ul. Struś. RADOM, o godz. 13.00 - Msza św.

Z NADCHODZĄCYMI ŚWIĘTAMI
WIELKIEJ NOCY
WIELE RADOŚCI I POMYŚLNOŚCI
NA KAŻDY DZIEŃ,
SMACZNEGO ŚWIĄTECZNEGO
JAJKA ORAZ MOKREGO
DYNGUSA
ŻYCZY

ZARZĄD REGIONU
NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"
ZIEMIA RADOMSKA



KU PROFESJONALIZMOWI

Ostatnie dwa lata wskazują na to, że "Solidarność" jest mało skuteczną w działaniu. Jej notowania w odczuciu społeczeństwa idą do dołu. Polityka Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" doprowadziła do tego, że działalność Związku w zakładach pracy ograniczyła się w zasadzie do pobierania składek członkowskich.

Trudno jest poderwać ludzi do działalności społecznej, coraz trudniej o quorum na zebraniach związkowych.

Myśleliśmy, że Komisja Krajowa otrząsnęła się z marazmu, kiedy pod naciskiem Regionów i Komisji Zakładowych ogłosiła ogólnopolski strajk ostrzegawczy (13.01.) w odwet za podwyżkę cen na nośniki energii. Niestety kunktatorska polityka działaczy Komisji Krajowej wzięła górę. Wycofano się z uchwały nr. 204, a podwyżki weszły w życie.

W niedługim czasie podwyższono ceny na paliwa płynne. Na okrasę Rząd zafundował nam kolejną podwyżkę cen na nośniki energii, a w dniu święta ludzi pracy (1.05) mają wzrosnąć o 100% opłaty czynszów w mieszkaniach kwaterek i zakładowych. Rada Ministrów zaplanowała również obcięcie niektórych zasiłków rodzinnych i wprowadzenie podatku obrotowego od określonych towarów przemysłowych i art. spożywczych. Wszystko to odbywa się przy wysokiej recesji, bankructwach zakładów pracy, wzroście bezrobocia.

Związek zawodowy jako jedną ze swoich powinności ma obronę godności i interesów pracowników. Jednak mimo zdecydowanych sprzeciwów ogniw związkowych, mimo uchwał i oświadczeń słanych do KK, "czapa" Solidarności nie zmieniła swej polityki i nie podjęła zdecydowanych działań w celu zahamowania drastycznego spadku poziomu życia rodzin pracowników i bezrobotnych. Prowadzone przez związek negocjacje w zespołach problemowych nie przynoszą żadnych efektów. Na nic zdają się regionalne akcje protestacyjne. Zakłady upadają, wzrasta bezrobocie (do końca br. 3,2 mln.)

Wszyscy pamiętamy parasol z napisem "Solidarność".

Działania dwóch poprzednich ekip rządowych nie poprawiły sytuacji rodzin pracowników. Dziś większość z nich by

przeżyć od pensji do pensji (jeżeli je otrzyma) rezygnuje z opłat za mieszkanie, światło itp. Palec wskazujący niezadowolonego społeczeństwa kieruje się na Związek "Solidarność" jako na inicjatora i główny motor zmian w kraju, które nie zadowalają społeczeństwa, a "Solidarność" powoli przestaje za zmianami tymi nadążać.

Jednym z głównych tego powodów jest odejście znacznej grupy działaczy i ekspertów do polityki i administracji państwowej. Dziś są oni naszymi bezwzględными przeciwnikami. Nie przygotowaliśmy na czas ich zastępców, odczuwamy brak doradców. Główna broń "Solidarności" jaką były strajki, w obecnej sytuacji nie przynosi dużej skuteczności (przemysł lotniczy). Dramatyczne formy strajku jakimi są głodówki przyniosły minimalny sukces protestującym. Strajk przestał być receptą na sukces. Głównym środkiem działania Związku powinny być negocjacje, a w razie wyczerpania możliwości strajk generalny całej branży, regionu czy kraju.

Czy Związek jest przygotowany do negocjacji? Czy ma w swoich szeregach fachowców od przekształceń własnościowych, ekonomistów, prawników itd.? Niestety nie. Jeśli są to ich nie znamy. Co jest przyczyną, że pomimo apeli i próśb intelektualistów nie kwapią się do pracy dla "Solidarności"?

Prawda jest smutna, nie jest to już 1980 czy 1988 rok, nie ma totalitarnej władzy a Związek jest zbyt biedny na zatrudnianie wybitnych fachowców. Nie może sobie na to pozwolić ani Komisja Krajowa, ani Zarząd Regionu. W stanie wojennym Zarząd Regionu urucił cały majątek, którego jeszcze nie odzyskał.

Nie najlepsza gospodarka finansowa poprzedniego Zarządu Regionu sprawiła że zastaliśmy finanse Związku prawie na granicy wypłacalności. Podjęliśmy działania zmierzające do zmiany tego stanu: minimalizacja zatrudnienia pracowników administracyjno-technicznych, prace interwencyjne, próby prowadzenia działalności gospodarczej (założenie spółki). Skuteczne interwencje w zakładach pracy, szeroka informacja i wiele innych pozytywnych działań - mamy nadzieję pomogą w odzyskaniu zaufania wśród członków Związku i Komisji Zakładowych. Regularny spływ składek

członkowskich do ZR i gospodarski obrót powinny pozwolić na korzystanie pomocy ekspertów i biur konsultacyjnych negocjacyjnych. "Solidarność" miała doradców, którzy stanowiliby zaplecze merytoryczne Związku. W niedługim czasie można by było przeszkolić nowe kadry działaczy związkowych świadomych swych praw i obowiązków.

Obracany mądrze kapitał Związku powinien zaowocować utworzeniem funduszu strajkowego (w tej chwili nie istnieje), funduszu szkoleń ogólnozwiązkowych, prasy związkowej, pomocy dla bezrobotnych poprzez przekwalifikowania zawodowego.

Było by to przejście do prawdziwej profesjonalnej działalności Związku opartej na fachowej wiedzy działaczy. Takie działania automatycznie powinno postawić Związek w innej pozycji w stosunku do Rządu, administracji państwowej, pracodawców.

Wiemy, że mimo wielu porażek "Solidarność" jest nadal groźną i poważniejszą siłą mogącą wziąć sprawy w swoje ręce.

Wie o tym Rząd, wiedzą urzędnicy państwowi, dyrektorzy, partie polityczne, w ich interesie jest żeby "Solidarność" była rozbita, słaba finansowo i osłabiona.

Dobiegła końca kadencja władzy związkowych. Niemal w 75% zmienili skład Zarządów Regionów. Pod koniec maja Krajowy Zjazd Delegatów wybrał nową Komisję Krajową. Mieljmy nadzieję że znajdą się w niej ludzie, którzy będą wypełniać zadania statutowe Związku, a nie będą bronić ludzi pracy.

Sekretarz ZR
NSZZ "Solidarność"
Zbigniew Cebula.

SKLEP SPÓŁKI "RAGOS"
ul.1905 Roku 1/9
(w pobliżu ul. Młodzianowskiej)
oferuje:

-maszyny do szycia 2-go gat.
(atrakcyjna cena) w wolnej sprzedaży
-maszyny do pisania
-lodówki "Silesia"
-pralki automatyczne "Diana" i "Luna"
-pralki półautomatyczne
-zamrażarki szufladkowe
-włóknid
-komplet meblowy "Ostola" na raty
-zestawy młodzieżowe, biurka

Ceny konkurencyjne
SERDECZNIE
ZAPRASZAMY

W związku z podwyżkami cen energii i gazu od 1 kwietnia 1992r. KZ NSZZ "Solidarność" oraz jej członkowie, wyrażamy wielkie oburzenie na arogancję władzy; nie liczenie się z ludźmi pracy, a liczenie się z Funduszem Walutowym.

Władza podnosi podatki ściągane z ludzi pracy, opłaty oraz ceny na różne artykuły - co jest nie do udźwignięcia - a sama nawet w najniższym stopniu tych ciężarów nie doświadcza.

Jesteśmy oburzeni, ponieważ ta władza miała być nasza.

W rzeczywistości jest tak, jak z władzą komunistyczną. Tainci byli na usługach ZSRR, a ci na usługach Funduszu Walutowego.

Obecna władza podnosi ceny do wysokości cen światowych, tylko że my robotnicy obecnie wydajemy na opłaty za energię, gaz i czynsz ponad 70 % pensji. Pytamy więc, czy światowy robotnik wydaje tyle samo?

Przez ostatnie dwa lata zwalali wszystkie niepowodzenia na komunistów. To jest nieprawda. Jeżeli

PROTEST

komuniści im przeszkadzali, to obecna władza nie robiła nic, aby temu zapobiec, ponieważ trwa walka o stołki, a nie o dobro Rzeczypospolitej Polskiej i ludzi pracy.

Zapomniał Pan Prezydent, że tylko dzięki robotnikowi piastuje ten urząd.

Teraz zamiast totalitaryzmu wprowadzają nam neodżaryzm.

Za ich pozwoleniem powstają afery na niespotykaną skalę, to oni są odpowiedzialni. To jest po prostu bandytyzm. Jak oni śmia się deklarować, że są wierzącymi chrześcijanami. Nie ma nic gorszego od swojego.

KZ "Solidarność" oraz jej członkowie domagają się od Regionu NSZZ "S" Ziemia Radomska działań w obronie ludzi pracy.

Należy zobowiązać KK NSZZ "Solidarność" do form protestu ze strajkiem generalnym łącznie. Władza, która gnębi ludzi pracy, nie może mieć ich poparcia.

Domagamy się pociągnięcia do odpowiedzialności za ten stan rzeczy; za niszczenie polskiej gospodarki, za nędzę polskich rodzin - rządy Tadeusza Mazowieckiego, Jana Krzysztofa Bieleckiego oraz rząd J. Na Olszewskiego.

Proponowalibyśmy, aby członkowie rządu otrzymywali pensje równe przeciętnej krajowej i ani grosza więcej. Wtedy być może i oni doświadczyliby niedostatku, a co więcej zaczęli realnie myśleć i rządzić.

My robotnicy oraz rolnicy jesteśmy najbardziej przez naszą władzę gnębieni.

Wstydźmy się, że na nią głosowaliśmy. Jesteśmy oszukani.

Komisja Zakładowa NSZZ "S"
Przedsiębiorstwa Usług
Budowlanych Transportowo-
Sprzętowych w Radomiu

/ protest przesłano na ręce KK NSZZ "S" /

RADA FUNDUSZU DLA BEZROBOTNYCH na zebraniu w dniu 4 kwietnia br. przydzieliła zapomogi 18 członkom "Solidarności", pozostającym na zasiłku dla bezrobotnych - na ogólną kwotę 3,6 mln złotych.

FUNDACJA GOSPODARCZA

podaje szczegółowe informacje o organizowanych kursach:

* prowadzenie ksiąg przychodów i rozchodów

w trakcie szkolenie omówione będą również różne rodzaje podatków oraz jak wypełniać comiesięczną deklarację dla Urzędu Skarbowego. Zapewniamy niezbędne materiały. Najbliższy termin szkolenia 22 i 23 kwietnia, w godz. 14⁰⁰ - 17⁰⁰. Koszt - 290 tys. zł.

* przedwakacyjny podstawowy kurs języka angielskiego

(40 godzin) - dla osób zamierzających wyjechać w celach turystycznych (lub innych). Zakres kursu obejmuje podstawowe zwroty i niezbędne dialogi do porozumienia się z granicą (np. na dworcu, w sklepie, przy nawiązywaniu kontaktów).

Jeśli chcesz się pewnie czuć w czasie wakacyjnego pobytu za granicą, skorzystaj z tej szansy!

Ilość miejsc ograniczona. Czas szkolenia: maj i czerwiec (spotkania 2 razy w tygodniu). Koszt szkolenia - 950 tys. zł.

* kurs sekretarek - termin 4-9 maja

Zajęcia codziennie od 8 - 14tej. W programie m.in.:

- organizacja pracy sekretariatu,
- technika biurowa + wykorzystanie komputera,
- wzory korespondencji w j.angielskim,
- podstawy j. angielskiego (kontakty telefoniczne i osobiste),
- "image" sekretarki
- porady praktyczne psychologa i kosmetyczki
- wykład na temat "Sekretarki na Zachodzie" oraz udział w Pokazie Mody Kolekcji B.F.Hanaocki.

Termin zgłoszeń do końca kwietnia. Koszt - 960 tys. zł.

* kursy komputerowe - 24 godz.

zakres kursu: system operacyjny DOS, pakiet Norton Commander, Xtree oraz Egytor Tekstu. W grupach 10-cio osobowych, ćwiczenia praktyczne przez 24 godz. po 2 osoby przy komputerze. Przewidywany koszt do 800 tys. zł. Planowany termin: maj i czerwiec

* szkolenie dla przedstawicieli Komisji Zakładowych NSZZ "S" i Rad Pracowniczych.

W programie: interpretacja ustaw o przedsiębiorstwach, o prywatyzacji oraz o Związkach Zawodowych. Także - technika negocjacji - ćwiczenia. Termin: 29 i 30 kwietnia 1992r.. Początek: 29.04.92 godz. 10-ta. Miejscem szkolenia jest Ośrodek Szkoleniowy w Siczkach. Koszt uczestnictwa - 600 tys. zł - obejmuje zakwaterowanie i wyżywienie. Zgłoszenia i opłaty do 27.04.1992 r.

Istnieje możliwość uczestnictwa w szkoleniu bez zakwaterowania i wyżywienia - koszt. 400 tys. zł.

Komisje Zakładowe NSZZ "Solidarność" proszone są o odbiór ankiet, wyniki których posłużą do lepszej organizacji pracy Zarządu Regionu.

Termin składania wypełnionych ankiet: do 30 kwietnia

UPRAWNIENIA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W STOSUNKACH PRA

Współdziałanie związków zawodowych z organami samorządu załogi.

Współpraca z organizacjami samorządowymi załogi wynika wprost z zakresu działania związków zawodowych. Związek zawodowy zajmuje stanowisko wobec organu samorządu w sprawach dotyczących zbiorowych interesów i praw pracowniczych, w tworzeniu korzystnych warunków pracy, bytu i wypoczynku.

Realizacja tych uprawnień wymaga ścisłej współpracy pomiędzy organizacjami związkowymi, a działającymi w zakładzie organami samorządu załogi oraz kierownikiem zakładu pracy. Pracodawca i organy samorządu nie mogą uchylić się od takiej współpracy, w przeciwnym razie utrudniałoby wykonywanie działalności związkowej zgodnie z przepisami ustawy. Takie działanie zagrożone jest karą grzywny.

Podstawą współpracy rady pracowniczej przedsiębiorstwa ze związkami zawodowymi ma być wzajemne porozumienie, przy czym współpraca ta nie musi opierać się wyłącznie na formalnym porozumieniu.

Porozumienie może przewidywać różne formy współpracy, od wymiany informacji o działalności stron porozumienia, po współpracę opartą na współdziałaniu zespołów lub komisji rady pracowniczej z podobnymi zespołami związków zawodowych.

Zakres przedmiotowy współpracy rady pracowniczej ze związkami zawodowymi dotyczy spraw z zakresu zbiorowych stosunków pracy, należących do kompetencji stron porozumienia, a przede wszystkim do kompetencji stanowiących rady pracowniczej. Współpraca powinna się zamykać w dozwolonych granicach, w jej następstwie nie może dojść do przekazania części uprawnień rady na rzecz związku lub do podjęcia wspólnej uchwały przez współpracujące strony w sprawie należącej do wyłącznych uprawnień organu samorządu załogi.

Związki zawodowe nie powinny uchylać się od podejmowania współpracy z radą pracowniczą. Poprzez taką współpracę organizacje związkowe wywierają wpływ (opiniodawczy) na decyzje organu zarządzającego przedsiębiorstwem i w ten sposób właściwie reprezentują interesy ogółu pracowników.

Wspólny obszar zainteresowań i działań nie może jednak przesłonić interesów związków zawodowych i rady pracowniczej, a współpraca o której mowa, w niczym nie ogranicza niezależności rady pracowniczej i organizacji związkowej.

Jeżeli uchwały lub decyzje organów przedsiębiorstwa dotyczą spraw wchodzących w zakres działania związków zawodowych, przed ich podjęciem organy te zobowiązane są umożliwić związkom zawodowym zajęcie stanowiska z zastosowaniem następujących zasad:

- Organ przedsiębiorstwa powinien zawiadomić na piśmie zakładową organizację związkową o każdej zamierzonej uchwale (decyzji) - z podaniem jej zakresu przedmiotowego.
- Zakładowa organizacja związkowa podejmuje pisemną uchwałę, w której wyraża swoje stanowisko. Prawo nie przewiduje terminu w którym związki zawodowe powinny wyrazić swą wolę. Należy więc przyjąć, że związek powinien zrobić to niezwłocznie, tj. w możliwie krótkim czasie.
- Organ przedsiębiorstwa podejmuje uchwałę (decyzję) po zapoznaniu się ze stanowiskiem organizacji związkowej, przy czym wcale nie musi tego stanowiska

respektować. W tym zakresie udział związków ma charakter opiniodawczy.

Zakresem konsultacji ze związkami zawodowymi te są uchwały dotyczące następujących spraw:

- statutu przedsiębiorstwa
- podziału wygospodarowanego dochodu przedsiębiorstwa na fundusze oraz ustalania zasad ich wykorzystania
- podziału zysku przeznaczonego dla załogi
- wieloletnich i rocznych planów przedsiębiorstwa
- inwestycji
- zakładowego budownictwa mieszkalnego i socjalnego
- klubów techniki i racjonalizacji
- regulaminu pracy w przedsiębiorstwie.

Współdziałanie rady pracowniczej ze związkami zawodowymi jest przewidziane także przy uchwalaniu regulaminu pracy przedsiębiorstwa państwowego. Regulamin uchwalany jest przez radę pracowniczą na wniosek dyrektora, po uprzednim uzgodnieniu treści z zakładową organizacją związkową. W tej kwestii związek zawodowy nie podejmuje wspólnej decyzji, uczęszcza na zebrania rady jedynie z głosem stanowczym w jej wydaniu, nie jest jej inny podmiot. To zaś oznacza, że regulamin wydany przez radę z pominięciem związków lub nie respektujący stanowiska związkowego jest ważny, a organizacja związkowa ma prawo podjąć działania interwencyjne.

Współdziałanie związkowe, ale już z głosem opiniodawczym jest przewidziane przy sprawowaniu przez radę pracowniczą kontroli przestrzegania norm pracy oraz dyscypliny pracy i płac, a także przy prowadzeniu połączenia, podziału lub likwidacji przedsiębiorstwa. Podejmując uchwały w tych sprawach, rada pracownicza lub organ założycielski nie są zwierzchnim i merytorycznym stanowiskiem związków, mają jedynie obowiązek zapoznania się z tym stanowiskiem. Jeżeli podmioty te pozbawią związki możliwości współdziałania, zakładowe organizacje związkowe mogą podjąć działania interwencyjne.

Bezrobocie w województwie

Na dzień 31 marca 1992 r. liczba bezrobotnych zarejestrowanych w biurach pracy wynosiła: 42.579 osób (w tym 20.472 kobiety) - co stanowi 10,9 % wszystkich czynnych zawodowo w województwie.

Najwięcej bezrobotnych przypada na Radom - 10.000 osób - co stanowi 13,3 %.

Biorąc pod uwagę stopę bezrobocia (stosunek bezrobotnych do czynnych zawodowo), **największe** bezrobocie występuje w: Iłży - 18,8 %, Szydłowcu - 13,7 %, Pionkach - 13,6 %, Przysusze - 11,1 %; **najmniejsze** w Grójcu - 5,8 %, Białobrzegach - 6,5 %, Lipsku - 6,2 %.

Stosunkowo niewielki procent stanowiły zwalniani grupowo. Objęły one 18 % zwalnianych, co stanowi 7509 osób pozbawionych pracy przez 72 zakłady.

Liczną grupę wśród bezrobotnych stanowią absolwenci - 5.022 osoby, w tym absolwenci szkół zawodowych - 3.114, liceów ogólnokształcących - 607, szkół technicznych - 201.

Biura pracy na ostatni dzień marca zarejestrowały 347 ofert pracy, w tym 261 na stanowiska robotnicze.

Od 1 stycznia do 31 marca br. skierowano do pracy 680 osób, w 132 przypadkach były to prace interwencyjne.

/ opr. na podst.inform. Woj.Biura Pracy